

Tomasz **Sommer**

Operacja
antypolska

NKWD

1937–1938

**Geneza i przebieg ludobójstwa popełnionego
na Polakach w Związku Sowieckim**

Gdańsk 2020

Recenzenci: prof. dr hab. Nikołał Iwanow
dr hab. Robert Kuśnierz, prof. AP

Redaktor prowadzący: Agata Piedziewicz

Redakcja: Joanna Cybula

Korekta: Natalia Maliszewska

Indeksy: Natalia Maliszewska

Projekt okładki i stron tytułowych: Magdalena Błażków Kreacja Pro

Na okładce: ilustracja Rafała Piekaryo Piekarskiego

Copyright © 2020 by Author and Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

ISBN 978-83-65957-30-6

WYDAWCA

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

pl. W. Bartoszewskiego 1, 80-862 Gdańsk

tel.: +48 58 766-83-63

e-mail: wydawnictwo@muzeum1939.pl

www.muzeum1939.pl

Skład i łamanie: Grzegorz Lipka

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Sindruk

Opole

NARODOWE
ARCHIWUM
CYFROWE

„Nie umiemy bronić swoich praw, z przedziwną lekkomyślnością przechodzimy do porządku dziennego nad wyniszczeniem naszego potencjału biologicznego, nie szanujemy naszej krwi, naszych istnień, chociażby straty ich szły w tysiące, w miliony. Zawsze zresztą tak było i to jest najokropniejsze”.

Jerzy Niezbrzycki vel Ryszard Wraga*

„Kto raz był Polakiem, zawsze będzie Polakiem”.

Józef Stalin

* Członek Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), od 1932 r. szef polskiego wywiadu na ZSRS. Jego żoną była Halina Dybczyńska, kurierka POW, złapana w 1920 r. w Moskwie przez przez funkcjonariuszy Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej (WCzK). Po dwóch latach, dzięki wymianie, wróciła do Polski. R. Warga, *Zbrodnia*, „Kultura”1948, nr 8, s. 67.

Spis treści

Wprowadzenie do wydania drugiego	13
Podziękowania	16
Dokumenty	19
Nr 1 Decyzja Biura Politycznego KC WKP(b) o zatwierdzeniu projektu rozkazu 00485	20
Nr 2 Rozkaz operacyjny ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Nikołaja Jeżowa nr 00485	22
Nr 3 Uzasadnienie rozkazu 00485 rozsyłane przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Nikołaja Jeżowa do komisarzy spraw wewnętrznych republik związkowych, kierowników zarządów NKWD republik autonomicznych, okręgów i krajów	31
Nr 4 Protokół przesłuchania Tomasza Dąbala dołączany do rozkazu 00485 oraz jego uzasadnienia	69

Rozdział I

Metodologia	102
1. Temat i zakres pracy	102
2. Dokumenty dotyczące operacji antypolskiej	105
3. Monografie i opracowania dotyczące Wielkiego Terroru podejmujące temat operacji antypolskiej	109
4. Relacje świadków jako przedstawienie obrazu wydarzeń z kontrperspektywy	113
5. Przedstawienie chronologiczno-wątkowe	114
6. Operacja polska czy antypolska – sprawa nomenklatury	115
7. Operacja antypolska jako ludobójstwo	118

Rozdział II

Historia i stan badań	120
1. Pierwsze informacje o operacji antypolskiej – lata czterdzieste–sześćdziesiąte XX w.	120
2. Pierwsza konceptualizacja operacji antypolskiej	122
3. Przełom badawczy po upadku Związku Sowieckiego i ujawnieniu archiwów Biura Politycznego WKP(b) oraz Federalnej Służby Bezpieczeństwa	123
4. Pierwsze zbiory dokumentów poświęconych operacji antypolskiej	131
5. Nowa literatura przedmiotu	132

Rozdział III

Droga do operacji antypolskiej	136
1. Źródła sowieckiego antypolonizmu	136

2. Pierwsze masowe wysiedlenia w latach 1929–1930.....	146
3. Odnowienie antypolskiej szpiegomanii – sprawa Lwa Lubarskiego	151
4. Polska Organizacja Wojskowa jako leitmotiv antypolskiej szpiegomanii	154
5. Evolucja terminu „szpieg” w sowieckim prawodawstwie i praktyce sądowej	162
6. Polowanie na polskich szpiegów – sprawa Fiodora Konara.....	168
7. Powstanie i rozwój sprawy POW w latach 1933–1934	171
8. Druga fala masowych wysiedleń w latach 1934–1936.....	200
9. Oczyszczanie z Polaków sowieckich kadr partyjnych, czystka w Komunistycznej Partii Polski, filtrowanie emigrantów w latach 1935–1936 ...	205
10. Narodziny trybu „albumowego” rozpatrywania spraw	209
11. Uderzenie w Polaków w NKWD – druga połowa 1936 r.	211
12. Sprawa Tomasza Dąbala – początek 1937 r.	216
13. Lutowo-marcowe plenum KC WKP(b) – początek apogeum Wielkiego Terroru	219
14. Finał Komunistycznej Partii Polski – wiosna 1937 r.	224

Rozdział IV

Przed rozkazem 00485	235
1. Polskie i szpiegowskie aspekty koncepcji wielowymiarowego „antysowieckiego spisku”	235
2. Czerwcowe plenum KC WKP(b) poświęcone spiskom	239
3. Początek ludobójstwa w Związku Sowieckim.....	242
4. Ludobójcza konferencja moskiewska – lipiec 1937 r.	243
5. Rozkaz operacyjny przeciwko Niemcom	246
6. Rozkaz operacyjny przeciwko kulakom i „innym kontyngentom”	249

Rozdział V

Zabezpieczenie propagandowe operacji antypolskiej	253
1. „Prawda” o Polsce	253
2. Polska jako kraj antysowiecki	255
3. Polska jako kraj antysemitki	257
4. Polska jako kraj proniemiecki i „faszystowski”	259
5. Polska jako kraj wszelkich patologii.....	262
6. Propagandowe przygotowanie do operacji antypolskiej.....	265
7. Polska jako obiekt szczególnego ataku sowieckiej propagandy	271

Rozdział VI

Operacja antypolska	277
1. Operacja antypolska przed rozkazem 00485.....	277
2. 11 sierpnia 1937 r. – rozkaz 00485 i jego uzasadnienie	280
3. 15 sierpnia 1937 r. – rozkaz 00486.....	288

4. Pierwszy etap ludobójstwa Polaków (sierpień–październik 1937 r.)	292
5. Drugi etap ludobójstwa Polaków (listopad 1937 r.–styczeń 1938 r.)	310
6. Tryb „albumowy” w praktyce – technika ludobójstwa Polaków	314
7. Trzeci etap ludobójstwa Polaków (styczeń–maj 1938 r.).....	335
8. Czwarty etap ludobójstwa Polaków (maj–sierpień 1938 r.).....	356
9. Koniec operacji antypolskiej (październik–listopad 1938 r.).....	362

Rozdział VII

Rzeczpospolita wobec ludobójstwa Polaków w Związku Sowieckim.....

1. Źródła do analizy zachowania polskiej dyplomacji wobec Polaków w ZSRS w okresie Wielkiego Terroru	371
2. Zachowanie polskiej dyplomacji wobec polskiej mniejszości w ZSRS w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Zagranicznych i wywiadu wojskowego.....	374
3. Co polscy dyplomaci wiedzieli o prześladowaniach Polaków w ZSRS?	379
4. Działania sowieckich organów bezpieczeństwa wobec Konsulatu Generalnego RP w Kijowie.....	386
5. Czy polskie władze mogły bardziej pomóc Polakom podczas sowieckiego ludobójstwa w latach 1937–1938?.....	390

Rozdział VIII

Operacja antypolska oczami jej ofiar.....

1. Relacje ofiar operacji antypolskiej i ich dzieci.....	392
2. Sytuacja Polaków w dużym mieście.....	394
3. Zachowanie rodzin ofiar operacji antypolskiej w dużym mieście	395
4. Donosiciele	396
5. Wybór ofiar	400
6. Ucieczki	402
7. Fingowanie śmierci	404
8. Kryjówki	409
9. Aresztowania	410
10. Sienkiewicz jako potwierdzenie winy	414
11. Antysemityzm jako pretekst do aresztowania.....	415
12. Przesłuchania.....	420
13. Sąd	423
14. Reakcje dzieci	424
15. Wiedza o operacji antypolskiej u jej ofiar	425
16. Ludzie znikający z życia i akt	427
17. Miejsca ukrycia zwłok.....	428
18. Strach.....	430
19. Objawy sprzeciwu	431
20. Kompletny rozpad rodziny	431

21. Depolonizacja	435
22. Odkrywanie przyczyn zniknięcia krewnych i ich rehabilitacja.....	437
23. Próby upamiętniania ofiar	440
24. Polska rodzina po przejściu kataklizmu	440

Rozdział IX

Statystyka i demografia operacji ludobójstwa Polaków

w ZSRS – wybrane aspekty	443
1. Operacja antypolska jako część ludobójstwa Polaków.....	443
2. Liczba ofiar operacji antypolskiej. Szacunki Olega Gortanowa i Olega Mozochina	444
3. Krytyka obliczeń Gortanowa i Mozochina	451
4. Ile osób naprawdę zginęło w wyniku operacji antypolskiej według danych NKWD?.....	454
5. Ilu Polaków zginęło w operacji antypolskiej według danych ze spisów powszechnych?.....	459

Rozdział X

Operacja antypolska NKWD – nowe spojrzenie..... 464 |

1. Operacja antypolska jako druga co do wielkości część Wielkiego Terroru ...	464
2. Czystka w KPP jako mit.....	468
3. „Norymberskie” kryteria narodowościowe z okresu Wielkiego Terroru	469
4. Czy „wróg” w Związku Sowieckim był Polakiem?.....	472
5. Operacja antypolska – problemy do rozwiązania.....	474

Wykaz skrótów	476
----------------------------	-----

Mapy	480
-------------------	-----

Wykresy	486
----------------------	-----

Bibliografia	490
---------------------------	-----

Indeks osób	505
--------------------------	-----

Indeks geograficzny	518
----------------------------------	-----

Summary	527
----------------------	-----

Wprowadzenie do wydania drugiego

Od momentu pierwszego wydania *Operacji antypolskiej NKWD 1937–1938*, które było pierwszą w historiografii monografią poświęconą ludobójstwu Polaków w Związku Sowieckim w czasach apogeum Wielkiego Terroru, czyli pomiędzy latem 1937 r. a zimą 1938 r., minęło pięć lat. Można z satysfakcją skonstatować, że w tym czasie problem ten ujrzał w końcu światło dzienne. Informacje o operacji antypolskiej zaistniały w powszechnej świadomości społecznej, trafiły do obiegu publicznego nawet w takim sensie, że Poczta Polska wydała poświęcony jej upamiętnieniu znaczek pocztowy, w 2017 r. zaś odbyły się stosowne uroczystości przypominające 80. rocznicę jej rozpoczęcia.

Wiele się także zdarzyło na polu naukowego opracowania historii ludobójstwa Polaków w ZSRS. W latach 2014–2017 odbyłem dużą liczbę kwerend w archiwach ukraińskich, co pozwoliło mi na lekturę setek nieznanych wcześniej nauce tajnych dokumentów. Na rynku naukowym pojawiło się kilka nowych publikacji dotyczących operacji antypolskiej, które warto było uwzględnić i odnotować. Nie spowodowały one może przewrotu kopernikańskiego w stanie badań, ale znacznie uściśliły wiele niejasnych wcześniej kwestii.

Drugie wydanie monografii, które mają Państwo w rękach, jest więc istotnie – można napisać, że wręcz całkowicie – zmienione. Do wstępnej części dodano obszernie zeznanie ze stycznia 1937 r. domniemanego przywódcy Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Związku Sowieckim Tomasza Dąbala, które wyjaśnia przyjętą przez NKWD linię uzasadniania ludobójstwa Polaków. Znalazłem je w Wydzielonym Państwowym Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (HDA SBU) w Kijowie w teczce z rozkazami NKWD. Dołączono także zupełnie nowy, niepublikowany nigdzie wcześniej rozdział poświęcony wiedzy dyplomatów II RP o ludobójstwie dokonywanym na Polakach z ZSRS, jak również ich postawie wobec tego faktu. Wcześniej znano jedynie pojedyncze dokumenty dotyczące tej kwestii. Teraz, dzięki pracy Roberta Kuśnierza, który przejrzał chyba wszystkie zachowane do dziś i dostępne materiały na ten temat, a także wydał ich zbiór, można nie tylko przedstawić pełniejszy obraz zachowań polskich dyplomatów, ale również poczynić pewne konkluzje.

Opracowałem też na nowo rozdział statystyczny, dotyczący liczby

Polaków zamordowanych w okresie Wielkiego Terroru, mając świadomość, że być może już niedługo straci on aktualność. Na konferencji poświęconej rocznicy rozpoczęcia operacji antypolskiej zorganizowanej wspólnie przez Instytut Pamięci Narodowej (IPN) i Polski Instytut Spraw Międzynarodowych we wrześniu 2017 r. pojawił się bowiem nowy badacz tematu – Siergiej Prudowski. Poinformował on, że udało się zbadać zasób archiwum Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej Obwodu Omskiego i że to właśnie tam są przechowywane oryginały protokołów „dużej dwójki”, czyli NKWD i prokuratora ZSRS. Na ich podstawie można z dużą dokładnością zweryfikować liczbę ofiar części ludobójstwa popełnionego na Polakach prowadzonego na podstawie rozkazu 00485. Nawiązałem korespondencję z Siergiejem Prudowskim i uzyskałem od niego pewien zasób informacji. Chce on jednak zaprezentować go w oddzielnej publikacji swojego autorstwa, która, jak twierdzi, być może ukaże się w najbliższym czasie. Z niej poznamy dokładną liczbę polskich ofiar – istotnie większą od ciągle obecnej w dyskursie, choć już dawno przestarzałej liczby 111 tys. zamordowanych. Warto w tym kontekście podkreślić, że na wspomnianej warszawskiej konferencji jeden ze współautorów tego szacunku, dr Nikita Pietrow, przyświadczył, że liczba ofiar ludobójstwa popełnionego na Polakach zamyka się zapewne w liczbie ok. 200 tys. – co jest zgodne z tezą postawioną przeze mnie w pierwszym wydaniu tej monografii przed 5 laty. Ciągle jednak wielu naukowców uparcie używa liczby 111 tys., nie rozumiejąc, że po pierwsze – dotyczy ona tylko egzekucji w trybie rozkazu 00485 i to tylko od sierpnia 1937 r. do października 1938 r., po drugie – jest już przestarzała, gdyż w ciągu 25 lat, które minęły od jej ustalenia, w opracowaniu historii ludobójstwa Polaków zmieniło się bardzo wiele. Być może za kolejne 5 lat, w trzecim wydaniu mojej monografii, będę mógł zamieścić także wynik badań Prudowskiego, który – jak się wydaje – ma szansę znacznie zbliżyć nas do poznania prawdziwej liczby ofiar.

Oprócz tych zasadniczych zmian w tekście dokonałem ok. 100 rozmaitych korekt uwzględniających fakty, które udało mi się ustalić w archiwach ukraińskich oraz które pojawiły się w powstałej w okresie ostatnich 5 lat literaturze. W niniejszej edycji znacznie zwiększyłem również liczbę ilustracji, wychodząc z założenia, że ich wartość ko-

munikacyjna jest równa informacji, której nośnikiem jest czysty tekst i archiwalny dokument. Zdjęcia te pozyskałem w trakcie kwerend na Ukrainie, a także podczas kręcenia filmu *Rozstrzelać Polaków*, który stworzyłem we współpracy z IPN oraz Narodowym Centrum Kultury. Ilustracje umieściłem nie na oddzielnej wklejce, lecz w pobliżu tych fragmentów tekstu, których dotyczą. Mam nadzieję, że w znacznym stopniu uatrakcyjni to jego lekturę.

Niestety dla badaczy nadal pozostają zamknięte archiwa rosyjskie i białoruskie. Jestem przekonany, że znajdują się w nich dokumenty, które są brakującymi ogniwami w przedstawianej tu historii ludobójstwa Polaków w Związku Sowieckim.

Mam nadzieję, że za kolejne pięć lat, w trzecim wydaniu mojej pracy, te także istotne dokumenty będę mógł w końcu uwzględnić.

Tomasz Sommer
Warszawa, 2020 r.

Podziękowania

Wszystko zaczęło się w 2009 r. od lektury książki *Stalin: dwóch czerwonego cara*, Simona Sebagi Montefiore'a, który umieścił w niej wzmiankę o ludobójstwie popełnionym na Polakach. Traf chciał, że podjąłem dyskusję na ten temat, będąc – jak co roku – na jesiennym wyjeździe u mojego przyjaciela Marka J. Chodakiewicza w Waszyngtonie. Marek, jako czołowy zapalający do nowych badań młodych i nieco starszych historyków, stwierdził, że nie ma co gadać, trzeba to opracować. Czyli należy kogoś znaleźć i go do takiej pracy nakłonić. Zgodziłem się z tym pomysłem, choć początkowo wcale nie miałem na myśli siebie. Próbowaliśmy nawet ufundować w tej sprawie jakieś stypendium – pewnie było jednak za mało, ponieważ żaden z badaczy, którym je zaoferowaliśmy, nie podjął tematu. Wtedy, po kilku dniach waszyngtońskiej obróbki, zdecydowałem się samemu spróbować. Nie spodziewałem się, że tym sposobem rozwiązałem sobie problem nadmiaru wolnego czasu na sześć długich lat.

Wykocypowaliśmy z Markiem, że sprawę trzeba przeprowadzić systematycznie. Czyli badanie miało zaowocować najpierw zbiorem dokumentów, potem zbiorem relacji i wreszcie pierwszą w historiografii monografią tematu. Na pierwszy ogień poszło więc zbieranie materiałów archiwalnych oraz prac innych historyków, w których znajdowały się wzmianki o operacji antypolskiej. Na tym pierwszym etapie pomagał mi, dzięki stypendium uzyskanemu od Adama Bąka, Paweł Zyzak. Następnie, za pośrednictwem Wojciecha Grzelaka, zwróciłem się o pomoc do Nikity Pietrowa z rosyjskiego Stowarzyszenia Memoriał. Ten właściwie od razu zgodził się jej udzielić. Odtąd spotykałem się z nim corocznie w Moskwie na konsultacjach i analizie znalezionej materiału. Rezultatem tego pierwszego okresu pracy jest zbiór przetłumaczonych przeze mnie na język polski dokumentów *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w ZSRS w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, który ukazał się w 2010 r. Wcześniej przeczytali go prof. Marek J. Chodakiewicz oraz dr Richard Tyndorf. W jednym z tekstów prasowych prof. Andrzej Nowak zwrócił wprawdzie uwagę, że jego redakcja nie jest najwyższych lotów, ale cóż – byłem dopiero adeptem. W dodatku wszystko tłumaczyłem i opracowałem sam, co rzeczywiście było istotnym etapem mojej stalinoznawczej edukacji (ach, ta fraza Stalina!), ale mogło wpłynąć, w połączeniu z szybkością pracy, na braki w zwyczajowym dla takich publikacji aparacie naukowym.

Drugim etapem pracy było stworzenie zbioru relacji oraz następnych źródeł. Przeprowadzenie kilkudziesięciu wywiadów na terenie całej Rosji i byłych republik ZSRS było niestety poza moimi możliwościami czasowymi. Wpadłem jednak na pomysł, że mógłby się tym zająć mój stały współpracownik z czasopisma „Najwyższy CZAS!” – Marek A. Koprowski. Myśl okazała się genialna, gdyż – jak się później okazało – Marek podczas swych kilkudziesięciu podróży do polskich wspólnot katolickich rozsianych po byłym ZSRS zebrał już wiele takich relacji. Po złożeniu ich z nowo pozyskanymi – głównie w okolicach Dowbysza na Ukrainie – oraz tymi, które zdobyłem z różnych innych źródeł, w 2013 r. powstała publikacja *Dzieci operacji polskiej mówią – 45 relacji świadków sowieckiego ludobójstwa z lat 1937–1938*.

Zaraz po ukazaniu się zbioru dokumentów, ciągle w asystencji (nie licząc oczywiście Ducha Świętego) Marka J. Chodakiewicza oraz Nikity Pietrowa, zabrałem się za pisanie monografii. I tworzyłem ją długo, wykorzystując zwłaszcza kolejne edycje Rejsu Dziennikarzy i spokój, który zapewniał mi na nich mój kolega z pokoju Robert Swaczyński. Nie mogę nie wspomnieć, że pewnie bym jej jeszcze nie ukończył, gdyby nie informacja, że prof. Nikołaj Iwanow też jest na finiszu podobnych badań, co skłoniło mnie do rzutu na taśmę. Pomagał mi w tym jak zwykle Marek J. Chodakiewicz, który poświęcił wiele godzin, by zaznajomić się z pierwszą wersją pracy i zasugerować poprawki.

Wszystkim tym osobom serdecznie dziękuję.

Swoje podziękowania składam również licznym konsultantom za różne, na szczęście w większości przychylne opinie na temat moich badań, które otrzymałem, uczestnicząc w kilku konferencjach zorganizowanych po publikacji zbioru dokumentów *Rozstrzelać Polaków*. Szczególnie wdzięczny jestem ks. prof. Romanowi Dzwonkowskiemu, SAC, który zaopatrzył mnie w swoje książki i zawsze służył życzliwą radą, Michałowi Dworczykowi, który zaprosił mnie na konferencję Wspólnoty Polskiej do Żytomierza w 2011 r., oraz prof. Zdzisławowi Julianowi Winnickiemu, który z kolei zaprosił mnie na konferencję IPN do Białegostoku w 2012 r.

Osobne podziękowania kieruję także do państwa Avy i Adama Bąków z Nowego Jorku, którzy hojnie wsparli moje kwerendy na Ukrainie w latach 2015–2017 oraz udzielili mi życzliwej pomocy podczas promocji pierwszego wydania niniejszej monografii w Stanach Zjednoczonych. Wcześniej wszystkie badania i związane z nimi podróże finansowałem z własnej kieszeni. Wsparcie to było więc bardzo cenne nie tylko w wymiarze materialnym, ale

także moralnym. Uświadomiło mi to, że są ludzie, którzy chcą pomóc w prowadzonej przeze mnie działalności odkrywczej nie tylko dobrym słowem.

Dziękuję wreszcie za cierpliwość mojej żonie Kamili oraz równo-
latkowi projektu, czyli mojemu synowi Klemensowi. Mógł on nabrać
przekonania, że tata to taki facet, co leżąc na łóżku, czyta książki w ję-
zyku rosyjskim, którymi zresztą jest też zavalone pół mieszkania.
W końcu od maleńkości był do tego przyzwyczajony.

Bez tych wszystkich osób trzech książek wydanych w ramach pro-
jektu „operacja antypolska” by po prostu nie było. Jeszcze raz dziękuję.

Nakład pierwszego wydania Operacji antypolskiej wyczerpał się
w szybkim tempie. W tym czasie uzyskałem dostęp do nowych danych
i dokumentów, wskutek czego pojawiła się potrzeba uzupełnienia pracy
i jej ponownego opublikowania, w czym pomogło mi wydawnictwo Mu-
zeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

Na koniec chciałbym więc serdecznie podziękować wszystkim, którzy
przyczynili się do powstania drugiego, znacznie rozszerzonego i poprawio-
nego, wydania niniejszej pracy. Nie dotarłbym do nowych dokumentów
i zdjęć, gdyby nie życzliwa pomoc kolejnych dyrektorów HDA SBU – Igo-
ra Kulika i Andrija Kohuta. Szczególnie zaś wdzięczny jestem Marii Pano-
wej z tegoż archiwum, która zawsze życzliwie i z uśmiechem pomagała mi
w wynajdywaniu nowych dokumentów, a także w nawiązywaniu kontaktu
z archiwami w Czernihowie i Winnicy. Pomagała mi także podczas zdjęć
do filmu Rozstrzelać Polaków, w którym pokazaliśmy najważniejsze do-
kumenty związane z operacją antypolską w miejscu ich przechowywania.

Szczególne podziękowania kieruję do ekipy Muzeum II Wojny Świato-
wej w Gdańsku, które podjęło się ponownego wydania mojej pracy. Pro-
jektem kierował dr Marek Szymaniak, zgody udzielił dyrektor Muzeum
dr Karol Nawrocki, a prace redakcyjne prowadziły panie Agata Piedziewicz
i Natalia Maliszewska. To właśnie dzięki ich zaangażowaniu moja książka
mogła ukazać się w druku w tak bardzo zmienionej i udoskonalonej formie.

Dziękuję także recenzentom publikacji – prof. Nikołajowi Iwanowo-
wi oraz prof. Robertowi Kuśnierzowi, których wkład w rozwiązywanie
tajemnic operacji antypolskiej jest bezcenny.

Tomasz Sommer
Warszawa, 2020 r.

pretowane przez charkowskie NKWD jako werbunek do „Legionu Polskiego”, „którego zadaniem było prowadzenie aktywnych działań na tyłach Armii Czerwonej w okresie wojny”¹⁶⁹.

NKWD nadal szukało polskiego wroga nie tylko po polskich sierońcach. 10 października do Moskwy spłynął meldunek o wykryciu polskich zakonnic, które przybyły do Żytomierza w latach 1918–1919, a potem musiały żyć w ukryciu. Śledczy uznali, że siostry tworzą „grupę”, której nadali nazwę Polski Święty Związek i oskarżyli je o „prowadzenie wśród polskiej ludności aktywnej antysowieckiej działalności antysowieckiej” oraz „rozpowszechnianie prowokacyjnych i defetystycznych pogłosek”¹⁷⁰.

9. Koniec operacji antypolskiej (październik–listopad 1938 r.)

14 października 1938 r. pojawił się jeden z kolejnych dokumentów świadczących o stopniowo postępującej beriowskiej „liberalizacji”. Nieco rozwodniony został rozkaz nr 00486 dotyczący postępowania z żonami zdrajców ojczyzny¹⁷¹. Jeżow i Beria sugerują w dokumencie odejście od automatycznego aresztowania żon zdrajców ojczyzny. Według nich rozkaz 00486 należy zmienić w taki sposób, by dotyczył tylko małżonek, które współpracowały ze swoimi skazanymi mężami we wrogiej państwu sowieckiemu czy szpiegowskiej działalności. Miały mu podlegać również te, które wiedziały o ich przestępstwach albo przynajmniej wypowiadały się przeciwko władzy bądź były wobec niej źle nastawione. W dokumencie pojawia się także oszacowanie liczby aresztowanych żon – wyłapano ich „ponad 18 tysięcy”. Znajduje się na nim zgoda Stalina w następującej postaci: „Do tow. Jeżowa i Berii. Prawidłowo. J. Stalin”¹⁷².

¹⁶⁹ Meldunek ludowego komisarza spraw wewnętrznych USRS Aleksandra Uspienskiego dla zastępcy ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrientija Berii, dotyczący likwidacji POW w obwodzie charkowskim, 7 października 1938 r. [w:] *ibidem*, s. 1517.

¹⁷⁰ Meldunek ludowego komisarza spraw wewnętrznych USRS Aleksandra Uspienskiego dla kierownictwa NKWD ZSRS, dotyczący wykrycia organizacji antysowieckich w obwodzie żytomierskim, 10 października 1938 r. [w:] *ibidem*, s. 1521.

¹⁷¹ Спецсообщение Н.И. Ежова и Л.П. Берия И.В. Сталину об арестах жен „изменников Родины”, 14.10.1938 (dostępny na stronie: <https://www.alexanderyakovlev.org> [dostęp: 20 XI 2013]).

¹⁷² *Ibidem*.

17 października 1938 r., na podstawie zgody dyktatora, Jeżow wraz z Berią wydają rozkaz nr 00689, w którym wprowadzone zostają w życie wymienione powyżej zmiany w rozkazie nr 00486. Dodatkowo z rozkazu 00486 wyrzucony został zapis o potrzebie jednoczesnego aresztowania wroga narodu i jego żony. Od tej pory ewentualna sprawa żony miała być prowadzona oddzielnie¹⁷³.

25 października 1938 r. Beria zajął miejsce Jeżowa. Zmiana ta oznaczała nowy kurs w NKWD. Beria niemal od dnia przejścia pełni władzy w komisariacie rozpoczął planowanie zakończenia Wielkiego Terroru. Po konsultacjach ze Stalinem podjęto decyzję, że zmianę kursu przygotowuje specjalna komisja, w której skład wejdą osoby najmocniej uczestniczące w Wielkim Terrorze, czyli Jeżow, jako były szef NKWD, Andriej Wyszynski, jako prokurator generalny, i Gieorgij Malenkow, ówczesny kierownik Wydziału Kierowniczych Organów Partyjnych KC WKP(b), jako przedstawiciel partii, a także Beria oraz komisarz sprawiedliwości, a wcześniej prokurator generalny Rosyjskiej SRS Nikołaj Ryczkow. Formalnie rzecz biorąc, Biuro Polityczne przyjęło rezolucję o organizacji tej komisji 10 listopada 1938 r.¹⁷⁴

Komisja zgromadziła się na jedno zebranie pod przewodnictwem Jeżowa. Potem jej członkowie spotykali się już mniej formalnie. Efektem ich pracy był projekt dokumentu zatrzymującego Wielki Terror. Został on przyjęty przez Biuro Polityczne i Radę Komisarzy Ludowych ZSRS 17 listopada 1938 r. i jego redaktorem jest najprawdopodobniej sam Ławrientij Beria. Dokument rozpoczyna się od słów uznania dla enkawudzistów, choć wyrażonych w sposób, który nie pozostawia wątpliwości, że tak naprawdę jego celem nie są pochwały:

RKL ZSRS i KC WKP(b) przyznają, że w latach 1937–38, pod kierownictwem partii, organy NKWD wykonały olbrzymią pracę: rozgramiały wrogów ludu i oczyszczały ZSRS z licznych szpiegowskich, terrorystycznych, dywersyjnych

¹⁷³ Приказ НКВД СССР № 00689 „О порядке ареста жен изменников родины”, 17.10.1938, „Мемориал-Аспект”, XI 1994, № 12.

¹⁷⁴ Постановление политбюро ЦК ВКП(б) „об арестах, прокурорском надзоре и ведении следствия”, 08.10.1938 (dostępny na stronie: <https://www.alexanderyakovlev.org> [dostęp: 20 XI 2013]).

i szkodniczych kadr, z trockistów, bucharinowców, eserów, mienszewików, burżuazyjnych nacjonalistów, białogwardzistów, białych kułaków i kryminalistów, stanowiących istotną podporę dla zagranicznych wywiadów w ZSRS, w szczególności wywiadów Japonii, Niemiec, Polski, Anglii i Francji.

Jednocześnie organy NKWD wykonały wielką pracę: rozgromiły także szpiegowsko-dywersyjne agentury zagranicznych wywiadów, przerzucone do ZSRS w wielkiej ilości z zagranicy pod pozorem politycznej emigracji i ucieczki, a złożone z Polaków, Rumunów, Finów, Niemców, Łotyszy, Estończyków, Harbińczyków i innych¹⁷⁵.

Szybko też autorzy dokumentu przeszli w nim do istoty sprawy:

[...] Jednakże nie należy na tej podstawie sądzić, że na tym zakończyło się dzieło oczyszczenia ZSRS ze szpiegów, szkodników, terrorystów i dywersantów.

Obecne zadanie polega na tym, żeby w dalszej bezlitosnej walce ze wszystkimi wrogami ZSRS posługiwać się bardziej ścisłymi i niezawodnymi metodami.

Jest to tym bardziej konieczne, że masowe operacje prowadzące do rozgromienia i wykorzenia wrogich elementów – przeprowadzone przez NKWD w latach 1937–1938 – przy użyciu uproszczonego śledztwa i przewodu sądowego – nie mogły nie doprowadzić do szeregu poważnych błędów i wypaczeń w pracy organów NKWD i Prokuratury¹⁷⁶.

Wskazano też winnych błędów i przyczyny ich zaistnienia:

[...] Wszystkie te dostrzeżone i w najwyższym stopniu niedopuszczalne braki w pracy organów NKWD i Prokuratury były możliwe tylko dlatego, że wrogowie ludu, którzy przedostali

¹⁷⁵ O aresztach, nadzorze prokuratorskim i prowadzeniu śledztwa – postanowienie Rady Komisarzy Ludowych ZSRS i Komitetu Centralnego WKP(b), 17 listopada, 1938 r. [w:] *Rozstrzelać Polaków...*, s. 201.

¹⁷⁶ *Ibidem*, s. 202.

się do organów NKWD i Prokuratury, wszelkimi sposobami próbowali odciąć pracę NKWD i Prokuratury od organów partii, uciec od partyjnej kontroli i nadzoru, i tym samym ułatwić sobie i swoim współpracownikom możliwość kontynuowania swojej antyradzieckiej, kreciej roboty¹⁷⁷.

Następnie padły rozkazy, które miały urzędowo zakończyć Wielki Terror:

1. Zabronić organom NKWD i Prokuratury przeprowadzania jakichkolwiek masowych operacji polegających na aresztowaniach i wysiedleniach.

W związku z rozdziałem 127 Konstytucji ZSRS, areszty przeprowadzać tylko na podstawie postanowienia sądu bądź sankcji prokuratorskiej.

Wysiedlenia ze strefy pogranicznej dopuszcza się w każdym oddzielnym przypadku na polecenie RKL ZSRS i KC WKP(b), po specjalnej rekomendacji właściwego Komitetu Okręgowego, Komitetu Krajowego albo Komitetu Centralnego narodowej partii komunistycznej, uzgodnionej z NKWD ZSRS.

2. Zlikwidować sądowe trójki, powstałe na podstawie odrębnych rozporządzeń NKWD ZSRS, a także trójki przy okręgowych, krajowych, republikańskich zarządach RK [robotniczo-chłopskiej – T.S.] milicji¹⁷⁸.

W dalszej części dokumentu znajdują się zalecenia mające na celu przywrócenie „sowieckiej praworządności”. Jego autorzy domagają się w szczególności ścisłego respektowania wszystkich przepisów i wytycznych dotyczących prowadzenia śledztw i grożą ostrymi sankcjami w przypadku utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy.

Dziewięć dni później, 26 listopada 1938 r., operacje masowe zostały oficjalnie zakończone. Komisarz NKWD, Ławrientij Beria, wysłał do dowództwa NKWD w regionach decyzję Biura Politycznego i Rady Komisarzy Ludowych ZSRS w formie rozkazu nr 00762. Należy go

¹⁷⁷ *Ibidem*, s. 204.

¹⁷⁸ *Ibidem*.



Fot. 60. Ławrentij Beria (po lewej), który najpierw został zastępcą Nikołaja Jeżowa, a potem zajął jego miejsce, był człowiekiem, który zakończył najkrwawszą fazę Wielkiego Terroru. Nieco ponad rok później podpisał decyzję o zamordowaniu polskich oficerów w Katyniu (<http://otello.gorod.tomsk.ru/>)

traktować jako akt administracyjny formalnie kończący działania, które opisuje się mianem Wielkiego Terroru. Szef czekistów rozkazywał:

1. Natychmiast przerwać przeprowadzanie jakichkolwiek masowych operacji polegających na aresztowaniach i wysiedlaniu; pod pojęciem masowych operacji należy rozumieć grupowe aresztowania albo wysiedlenia bez zróżnicowanego podejścia do każdej z aresztowanych, czy wysiedlanych osób i bez wcześniejszego wszechstronnego rozpatrzenia wszystkich posiadanych materiałów obciążających, które ich dotyczą¹⁷⁹.

[...] 6. Uznać za nieposiadające mocy prawnej rozkazy, okólniki i rozporządzenia NKWD ZSRS:

Nr 00439 z 25 lipca 1937 roku – rozkaz operacyjny¹⁸⁰

¹⁷⁹ Rozkaz ludowego komisarza spraw wewnętrznych Związku SRS o porządku wykonania postanowienia RKL ZSRS i KC WKP(b) z 17 listopada 1938 roku, Nr 00762, 26 listopada 1938 roku [w:] *ibidem*, s. 210.

¹⁸⁰ Rozkaz dotyczący „aresztowania niemieckich poddanych pracujących w przemyśle wojskowym”.

Nr 00447 z 30 lipca 1937 roku¹⁸¹
Nr 00485 z 11 sierpnia 1937 roku¹⁸²
Nr 00593 z 20 września 1937 roku¹⁸³
Nr 49990 z 30 listopada 1937 roku¹⁸⁴
Nr 50215 z 11 grudnia 1937 roku¹⁸⁵
Nr S-74 z 13 stycznia 1938 roku
Nr 202 z 29 stycznia 1938 roku¹⁸⁶
Nr 326 z 16 lutego 1938 roku¹⁸⁷
Nr 00606 z 17 września 1938 roku¹⁸⁸
Nr 189 z 21 września 1938 roku
w związku z punktami 1 i 2 postanowienia RKL ZSRS i KC
WKP(b) z 17 listopada 1938 roku unieważnić obecnie będące
w mocy rozkazy, okólniki i rozporządzenia NKWD ZSRS:
Nr 00486 z 15 sierpnia 1937 roku¹⁸⁹
Nr 00693 z października 1937¹⁹⁰
Nr 234 z lutego 1938 roku
Nr S-835 z 31 marca 1938 roku
Nr 63 z 31 marca 1938 roku
Nr 860 z 23 kwietnia 1938 roku
Nr 00319 z 21 maja 1938 roku
[...]¹⁹¹

Jedenaście dni wcześniej, 15 listopada, oficjalnie zakończyły działanie trójki specjalne. Nikt nie wydał rozkazu przedłużającego ich istnienie, więc siłą rzeczy straciły mandat, który im dano na dwa miesiące,

¹⁸¹ Rozkaz dotyczący „represjonowania byłych kulaków, kryminalistów i pozostały antysowiecki element”.

¹⁸² Rozkaz rozpoczynający operację antypolską.

¹⁸³ Rozkaz dotyczący skazania na śmierć bądź umieszczenia w łagrach przesiedleńców z Harbinu.

¹⁸⁴ Memorandum dotyczące represjonowania Łotyszy.

¹⁸⁵ Rozkaz dotyczący aresztowania Greków.

¹⁸⁶ Rozkaz dotyczący aresztowania Persów.

¹⁸⁷ Okólnik o represjach wśród Afgańczyków.

¹⁸⁸ Rozkaz o przeniesieniu spraw dotyczących represji „po liniach narodowościowych”, w szczególności Polaków, w ręce trójek specjalnych.

¹⁸⁹ Rozkaz w sprawie represjonowania żon wrogów ludu.

¹⁹⁰ Rozkaz zmieniający rozkaz 00486.

¹⁹¹ Rozkaz ludowego komisarza spraw wewnętrznych Związku SRS o porządku wykonania postanowienia RKL ZSRS i KC WKP(b) z 17 listopada 1938 roku, Nr 00762, 26 listopada 1938 roku [w:] *ibidem*, s. 211–213.

15 września 1938 r.¹⁹² Zarówno akcja mordowania Polaków, jak i inne operacje masowe nie zatrzymały się jednak w miejscu. Inercja systemu NKWD była na tyle duża, że zatrzymanie machiny zbrodni musiało zająć miesiące. W listopadzie i grudniu 1938 r. nadal trwały więc aresztowania i egzekucje, choć ich zasięg stopniowo się kurczył. 28–29 października 1938 r. na Krymie rozstrzelano kolejnych 770 osób, z czego 553 rozstrzelał osobiście szef krymskiego NKWD Ławrientij Jakuszew-Babkin. Bardzo szybko, bo już w grudniu, ten kat został aresztowany i obwiniony o przedłużanie, wbrew rozkazom, operacji masowych¹⁹³. 10 grudnia 1938 r. następca Aleksandra Uspienskiego na Ukrainie – Wasylij Osokin otrzymał raport z Żytomierza, z którego wynikało, że w obwodowych więzieniach NKWD wciąż znajdowało się 1382 aresztowanych, w tym ponad 100 osób, które trafiły tam za sprawy polskie. Ich zakończenie planowano na 15 lutego¹⁹⁴.

W międzyczasie trwał upadek Jeżowa, który oczywiście okazał się polskim szpiegiem. 10 czerwca 1939 r. został on oskarżony w śledztwie o wieloletnie związki szpiegowskie z Polską. Wcześniej przyznał się do nich, jak zresztą także do pracy dla wywiadów Niemiec, Anglii i Japonii. Dodatkowo oskarżył swojego brata Iwana o szpiegostwo na rzecz Polski, zeznając, że sam go zwerbował do tej działalności jeszcze w 1935 r.¹⁹⁵

Ostatecznie do Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRS w sprawie Jeżowa wpłynęły zarzuty o szpiegostwo na rzecz Polski, Niemiec, Anglii i Japonii, o szykowanie przewrotu i zamachów na życie Stalina, Mołotowa i Berii, wreszcie zabójstwo wielu osób – w tym własnej żony. Natomiast Jeżow nie został oskarżony o jakiegokolwiek naruszenie prawa przy pełnieniu swych obowiązków służbowych jako komisarz NKWD¹⁹⁶. 3 lutego 1940 r. Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego rozpoczęło posiedzenie, podczas którego była rozpatrywana sprawa Jeżowa. Po czynnościach proceduralnych byłemu komisarzowi NKWD zadano pytanie, czy potwierdza swoje przyznanie się

¹⁹² Н. Петров, М. Янсен, „*Сталинский питомец*”..., s. 153.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 182.

¹⁹⁴ Raport p.o. Naczelnika UNKWD obwodu żytomierskiego Iwana Daragana dla p.o. ludowego komisarza spraw wewnętrznych USRS Wasylija Osokina, dotyczący liczby aresztowanych i przewidywanego terminu zakończenia śledztw, 10 grudnia 1938 [w:] *Wielki Terror*..., s. 1537.

¹⁹⁵ Н. Петров, М. Янсен, „*Сталинский питомец*”..., s. 203.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 207.

do zarzutów, które postawiono mu w trakcie śledztwa. Jeżow, jak wynika z protokołu posiedzenia, w odpowiedzi oświadczył, że do przestępstw wyliczonych w akcie oskarżenia przyznać się nie może, gdyż byłoby to wbrew jego sumieniu i oszustwem wobec partii¹⁹⁷. Następnie szeroko uzasadnił swoje stanowisko, odnosząc się m.in. do spraw polskich:

Gdy przyszedłem do organów NKWD, początkowo byłem sam. Nie miałem żadnego pomocnika. Na początku przyglądałem się pracy, a potem rozpocząłem swoją pracę od pogromu polskich szpiegów, którzy podostawali się do wszystkich oddziałów CzeKa. W ich rękach był sowiecki wywiad. W ten sposób, ja, „polski szpieg”, rozpocząłem swoją pracę od pogromu polskich szpiegów. Po rozgromieniu polskich szpiegów od razu wziąłem się za czystkę kontyngentu uchodźców¹⁹⁸.

Na koniec swojego sądowego wystąpienia Jeżow jeszcze raz odrzucił oskarżenie, że jest polskim szpiegiem:

[...] i znowu oświadczam wam, że nie byłem polskim szpiegiem i nie chcę się do tego przyznawać, żeby to moje przyznanie się nie stało się prezentem dla polskich panów¹⁹⁹.

Po zakończeniu wystąpienia Jeżowa, sędziowie – członkowie kolegium – udali się na krótką naradę, po czym wrócili do sali posiedzeń i ogłosili wyrok śmierci.

4 lutego 1940 r. główny kat Stalina, Wasilij Błochin – ten sam, który dwa miesiące później był jednym z głównych organizatorów i wykonawców zbrodni katyńskiej – dostał od sędziego Wasilija Urlicha, szefa Wojskowego Kolegium sowieckiego Sądu Najwyższego, tego samego z którym Jeżow w czasie Wielkiego Terroru ustalał wyroki śmierci, spis 13 skazańców, na których miał być tego dnia wykonany wyrok śmierci. Na liście, oprócz Jeżowa, figurował jego zastępca Frinowski, drugi

¹⁹⁷ А. Павлюков, *Ежов...*, s. 531.

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 534.

¹⁹⁹ *Ibidem*, s. 535.

z głównych wykonawców Wielkiego Terroru, który podczas procesu był jednym ze świadków oskarżenia przeciwko swojemu byłemu szefowi. Błochin niezwłocznie przystąpił do wykonywania wyroków. Tego dnia jednak zastrzelonych zostało tylko 10 skazańców z dostarczonej listy. Jeżowa rozstrzelano ostatecznie 6 lutego 1940 r., a Frinowskiego jeszcze dwa dni później²⁰⁰. Obaj zginęli w specjalnym obiekcie NKWD przy ul. Warszawskiej niedaleko Łubianki, który Jeżow sam zresztą kazał zbudować. Ciało Jeżowa spłonęło w dońskim krematorium, a prochy wsypano do zbiorowego grobu na przyległym cmentarzu²⁰¹. Podobny los spotkał większość wysoko postawionych wykonawców operacji antypolskiej. Od października 1938 r. do napaści Hitlera na Związek Sowiecki w lecie 1941 r. byli oni stopniowo aresztowani nie pod pretekstem swojej krwawej działalności, tylko np. z powodu domniemanego szpiegostwa i skazywani na śmierć. W rzeczywistości w ten sposób nowy szef NKWD, czyli Ławrientij Beria, umacniał i utrwalał władzę, a jego szef, czyli Józef Stalin, oraz jego najbliższe otoczenie z Biura Politycznego likwidowali świadków.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 537.

²⁰¹ Н. Петров, М. Янсен, „Сталинский питомец”..., s. 210.